



INFORMACJA PRASOWA

„Nie ma rzeczy niemożliwych, są tylko wymówki” – mawia Marcelina Rozmus, założycielka marki Mana Mana, projektantka akcesoriów barwnych i szalonych jak ona sama.

Dzięki takiemu nastawieniu i ciężkiej pracy jako młoda dziewczyna stworzyła od podstaw firmę, która w szybkim tempie zyskała rzesze fanów i nadal prężnie się rozwija. Marcelina wszystkiego nauczyła się zupełnie sama. Zaczynała kilka lat temu we własnym pokoju w Starogardzie Gdańskim jako wykonawca haftu cyfrowego, aby po krótkim czasie przenieść się na produkcję torebek i w końcu otworzyć własną pracownię – Manownię – w centrum Gdyni. Prowadzenie firmy i kierowanie zespołem stało się jej największą pasją, a Mana Mana, choć niewielka, zyskała uznanie jako marka torebek. „Każdy biznes się udaje” – twierdzi Marcelina. „Trzeba tylko robić coś albo lepiej, albo inaczej niż reszta świata. Potem jest już z górki, bo wiesz, że nie masz konkurencji”.

Produkty, które powstają w pracowni Mana Mana, to nowoczesne, praktyczne, perfekcyjnie wykonane akcesoria zachwycające bogactwem barw, wzorów i faktur, dające radość i pozwalające się wyróżnić w tłumie. Zarówno zwolennicy klasyki i minimalizmu, jak i ci poszukujący w modzie odrobiny szaleństwa, znajdą wśród nich coś dla siebie. Wpisując się w nurt lokalności, marka oferuje pasję i uczciwość biznesową jako alternatywę dla niskiej jakości produktów masowo sprowadzanych z zagranicy, za które klienci przepłacają. Jej przesłanie to: „Spraw, by to, co nosisz, miało sens i cieszyło cię jeszcze bardziej”.